

Nowy sprzęt do tomografii i mammografii w Opolskim Centrum Onkologii. Ma być mniej bólu i promieniowania

Nowoczesne dwa urządzenia: tomograf i mammograf trafiły do Zakładu Radioterapii Opolskiego Centrum Onkologii. Dzięki nim skróci się kolejka oczekujących na badanie, bo do dyspozycji placówka ma teraz po dwa takie aparaty.

Sprzęt kosztował prawie 6 milionów złotych, gdzie 85 procent - ponad 5 milionów - pochodzi z projektu unijnego. Resztę pieniędzy zapewnił urząd marszałkowski. Marek Staszewski, dyrektor OCO, podkreśla niską emisję promieniowania nowego sprzętu.

- Jeżeli chodzi o tomograf, nasi pacjenci wymagają bardzo częstych badań kontrolnych w trakcie choroby. W związku z tym narażanie ich na mniejsze promieniowanie generowane przez tomograf jest lepsze dla zdrowia pacjenta. Co do mammografu, ważny jest krótszy czas badania. Wzrośnie też komfort mammografii, bo będzie mniej bolesna dla pań.

Wicemarszałek Roman Kolek zwraca z kolei uwagę, że zwiększy się płynność wykonywania badań.

- W odniesieniu do tomografii mamy taką sytuację, że niezależnie od potencjalnej możliwości awarii jednego z tomografów, drugi jest czynny. Dzięki temu będzie widać większą płynność wykonywania badań. Każdy nowy tomograf to krótszy czas ekspozycji oraz mniejsza dawka promieniowania, a z tego wszystkiego należy cieszyć się.

Jak zaznacza wicewojewoda Violetta Porowska, w ciągu czterech lat do Opolskiego Centrum Onkologii przekazano 20 milionów złotych z budżetu państwa.

- To jest olbrzymia kwota, którą ukierunkowano na zakup jak najlepszego sprzętu. Dzisiaj cieszymy się z bardzo nowoczesnych urządzeń w Opolu. Mammograf to jeden z najnowocześniejszych modeli na świecie. W Europie jest tylko 20 takich urządzeń, a jeden właśnie w stolicy naszego regionu.

Tomasz Kostuś, poseł Platformy Obywatelskiej, docenia przekazanie nowego sprzętu, ale ubolewa nad coraz wyższym wskaźnikiem zachorowalności i śmiertelności na choroby nowotworowe w naszym kraju.

- Co roku 18 tysięcy Polek dowiaduje się, że ma raka piersi. W całej Unii Europejskiej umieralność na raka piersi spadła, a w Polsce wzrosła - takie są fakty. Powinniśmy zrobić wszystko, żeby diagnostyka, wykrywalność, proces leczenia, a przede wszystkim uświadamianie kobiet co do konieczności wykonywania badań, były na wysokim poziomie.